

Andrzej Rybiński, Mam czas

Ta szalona droga
Rozwija się jak wąż
W górze nieba kobalt
Złe deszcze wróży wciąż

Nie sztuka znaleźć suchy schron
Co rusz to w światłach błyska szyld
Lecz ja przed siebie pędzę wprost
Bo tak naprawdę dobrze mi

Mam czas mam czas
Spokojnie zastanowić się
Zastanowić się
Mam czas mam czas
Pomyśleć, czego w życiu chcę
Czego w życiu chcę

Czemu muszę odejść
Gdy właśnie pada deszcz?
Razem z tym potopem
Wylałaś z serca mnie

Walizki w bagażniku dwie
Przypominają mi twój głos
I wyobrażam sobie, że
Żałujesz słów rzuconych w noc

Mam czas mam czas
Spokojnie zastanowić się
Zastanowić się
Mam czas mam czas
Pomyśleć, czego w życiu chcę
Czego w życiu chcę